

Piotr Kitowski

"Testamenty Szlachty Prus
Królewskich z XVII wieku", wyd. J.
Kowalkowski, W. Nowosad,
Warszawa 2013 : [recenzja]

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 18, 305-308

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PIOTR KITOWSKI
(GDAŃSK)

Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku, wyd. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa 2013

Testament to niezwykle wdzięczny rodzaj źródła historycznego, o czym przekonuje stały wzrost zainteresowania nim badaczy, nowe opracowania oraz prezentowane w nich różne sposoby jego wyzyskania: od kwestii duchowości, stanu posiadania, konsumpcji czy genealogii, po problematykę *stricte* prawną (przede wszystkim z zakresu prawa spadkowego)¹.

Ważne miejsce wśród licznych publikacji dotyczących testamentów zajmują edycje. W ostatnich latach obserwujemy coraz to nowe wydania dyspozycji *post mortem* konkretnych osób, rodzin, a nawet całych grup społecznych, z różnych zgoła okresów oraz terenów Rzeczypospolitej. Obok mieszczaństwa najczęściej publikowane są dokumenty szlachty. Wydane już zostały materiały części posesjonatów z Brzławszczyzny², ziemi krakowskiej³, województwa sandomierskiego⁴, Wielkopolski⁵ i Litwy⁶. W większości są to wybory źródeł, tym niemniej wzbogacające naszą wiedzę o wiele aspektów życia tego właśnie stanu. Natomiast do tej pory tylko sporadycznie publikowano testamenty pochodzące z Prus Królewskich. W sumie drukiem ukazało się ich zaledwie 12, przy czym zasadnicza ich część (10) to źródła XVII-wieczne.

¹ Zob. *Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 191.

² O. Hedemann, *Testamenty brzławsko-dziśnieńskie XVII–XVIII wieku jako źródła historyczne*, Wilno 1935.

³ *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650–1799*, wyd. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.

⁴ *Cui contingit nasci, restat mori...*

⁵ *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1631–1655*, wyd. P. Klint, Poznań–Wrocław 2008 (Źródła Dziejowe, t. 27); *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich 1657–1680*, wyd. P. Klint, Wrocław 2011 (Źródła Dziejowe, t. 28).

⁶ U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1992.

Tym większą uwagę zwraca inicjatywa podjęta przez Jacka Kowalkowskiego i Wiesława Nowosada, by opublikować całość zachowanych testamentów pruskich posesjonatów. Pod terminem „szlachta Prus Królewskich” wydawcy rozumieją, zgodnie z klasycznym ujęciem, szlachtę z trzech województw: pomorskiego, chełmińskiego i malborskiego, tym niemniej pojęcie to bywa jednak dość kłopotliwe. Szczególnie w kontekście indygenatu uznającego za pełnoprawnego mieszkańca prowincji szlachcica pochodzącego z zalegalizowanego związku małżeńskiego, mogącego udowodnić pruską proweniencję w dwóch, a od czasów Jana Sobieskiego – w trzech pokoleniach. Stąd jak zaznaczają, choć ograniczono się do terytorium Prus Królewskich, to edycją objęto również dokumenty protoplastów pruskich rodów oraz osoby, które z różnych względów opuściły prowincję (w pierwszym pokoleniu). Powyższemu uściśleniu towarzyszyło ograniczenie edycji do XVII w. Przeprowadzona kwerenda ujawniła tak dużą liczbę aktów ostatniej woli, że pomimo początkowego założenia publikacji wszystkich dyspozycji, niezależnie od okresu ich powstania, postanowiono oddzielnie wydać dokumenty z wieku XVI, XVII i XVIII, jak również te dotyczące duchowieństwa o szlacheckich korzeniach. Należy przy tym dodać, że praca nad podobnymi edycjami z racji strat w lokalnych księgach grodzkich i ziemskich wymaga zapoznania się nie tylko z pozostałymi zasobami kancelarii. Poszukiwania winny obejmować ponadto księgi miejskie, w których szlachta oblatowała swoje testamenty oraz rodzinne spuścizny, zawierające niekiedy niezwykle cenny (także w kontekście prawa spadkowego) materiał źródłowy. W tym wypadku zakres kwerendy archiwalnej był niezwykle szeroki, obejmując wiele ośrodków, zarówno polskich, jak i zagranicznych⁷. W jej trakcie odnaleziono 130 testamentów z XVII w., z których część – czy to z racji wcześniejszej publikacji, czy niespełnienia opisanych wyżej kryteriów (zob. s. 21–25), nie została ujęta w pracy. Finalnie zatem niniejsze opracowanie zawiera 111 aktów ostatniej woli.

Włączono do niego dokumenty osób o różnym stanie posiadania i pełnionych funkcjach. Stąd mamy możliwość zapoznania się z zarówno testamentami bogatych posesjonatów, piastujących najwyższe urzędy, jak i gołoty, trudnej czasem do

⁷ Wydawcy skorzystali z archiwaliów: Archiwów Państwowych w Bydgoszczy, Toruniu, Poznaniu i Gdańsku, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteki Narodowej w Warszawie i Krakowie, archiwów diecezji toruńskiej, pelplińskiej i wrocławskiej, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie, Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, Biblioteki PAN w Kórniku, Biblioteki Zasobu Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Kwerendę zagraniczną prowadzono w: Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlin-Dahlem, Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku, Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie, Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka.

odróżnienia pod względem posiadanego majątku od niezamożnego mieszczaństwa. Co jednak nie dziwi, dominują dyspozycje osób legitymujących się znacznym majątkiem, który w ich treści dzielony był między rodzinę, bliskich oraz różne instytucje, przeważnie kościelne.

Warto podkreślić, że dokumenty opatrzone bogatym aparatem naukowym. Dzięki temu czytelnik otrzymuje nie tylko tekst danego rozrządzenia, ale często ma możliwość poznać również okoliczności jego powstania oraz osobę samego testatora, przy czym w wielu przypadkach osoby, których ostatnią wolę opublikowano, pojawiły się na kartach historiografii po raz pierwszy. Wydawcy zamieścili ponadto odpowiednie uwagi co do powiązań rodzinnych poszczególnych spadkodawców i osób pojawiających się w innych aktach. Pozwala to na określenie relacji wiążących ich z testatorem, a w wielu sytuacjach uzupełnia stan naszej wiedzy na temat genealogii określonych rodów. Sprawne korzystanie z publikacji ułatwia zamieszczony na końcu pracy obszerny „indeks osób, zgromadzeń i miejsc”, jak też poprzedzający bibliografię słowniczek niektórych słów oraz zwrotów staropolskich.

Można przy tym zasugerować kilka uwag dyskusyjnych. Mianowicie podobieństwa między testamentami szlachty pruskiej a koronnej nie należy chyba kłaść wyłącznie na karb dążeń tej pierwszej „do upodobnienia ustroju i sądownictwa do koronnego” (s. 31). Wszak klasyczny formularz testamentowy, wytworzony w praktyce sądowej, był tożsamy – zarówno dla szlachty, mieszczaństwa, a nawet chłopstwa – niezależnie od miejsca pochodzenia czy wyznania. Co prawda można doszukiwać się w tym względzie wpływów między stanami, ale w tym konkretnym przypadku, kontekście i czasie – niekoniecznie. Rozwinięty schemat testamentu, zawierający wszystkie zasygnalizowane w pracy elementy, realizowały już np. dokumenty mieszczan gdańskich z XV–XVI w., które nie tak dawno przebadala Beata Możejko⁸. Inną kwestią jest to, że na długość testamentów – czy dokładniej mówiąc, pojawienie się w nich określonych, schematycznych często treści – wpływ miało wiele czynników. Towarzyszący jego sporządzeniu pośpiech (z reguły w sytuacjach zagrożenia życia) był naturalnie tylko jednym z nich. Duże znaczenie miała także znajomość osoby spisującej dyspozycję zwyczajowych formuł, miejscowa praktyka czy w wypadku uboższej szlachty kaszubskiej nawet kwestie finansowe, jako że sporządzenie ostatniej woli wiązało się zwykle z konkretnymi opłatami, tak samo jak późniejsze oblatowanie w księgach odpowiednich sądów (ziemskich i miejskich) i jej realizacja. Stąd rezygnowano z wyrafinowanych form językowych i dodatkowych zapisów na rzecz absolutnego minimum, dla które-

⁸ B. Możejko, *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010; eadem, *Gdański mieszczanin w obliczu śmierci. Zapisy testamentowe z II połowy XV wieku (na podstawie księgi lawnicznej)*, [w:] *Mieszczanie, wasale, zakonicy*, red. B. Śliwiński, Malbork 2004, s. 127–162.

go dokument sporządzano (powołanie dziedzica, pobożny legat, uregulowanie długów, zabezpieczenie wierzytelności itd.). Należy się również zastanowić, czy umieszczana w większości testamentów klauzula świadomego sporządzenia ostatniej woli (w formularzu: „będąc zdrowym na umyśle”, s. 40) w istocie była zwrotem obligatoryjnie wymaganym przez prawo, czy też wyrazem praktyki (elementem formularza) i ostatecznego stwierdzenia pełnego rozeznania testatora. Takie wątpliwości miała już w odniesieniu do testamentów mieszczan sieradzkich Urszula Sowina⁹, a w kontekście prawa litewskiego Maciej Mikuła podobne zapisy zaliczył wprost do klauzul fakultatywnych, co stawia je w gronie zapisów, którymi powoływano wykonawcę ostatniej woli testatora czy opiekuna dla jego nieletnich dzieci¹⁰. W tym wypadku wymagałoby to jednak pogłębionych studiów nad praktyczną egzekucją szlacheckich zapisów testamentowych, w kontekście pruskim utrudnionych wspomnianym brakiem w miarę kompletnych akt sądów ziemskich.

Kilka powyższych uwag nie zmienia faktu, że *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku* są publikacją potrzebną i niezwykle pożyteczną. Uwzględniają szereg nieznanych źródeł, znajdujących się niekiedy w zbiorach dotychczas niewyzyskiwanych przez badaczy, a tu zebranych w jedną, udaną całość. Jednocześnie należy mieć nadzieję, że w podobny sposób swoją edycję znajdą inne ważne dokumenty spadkowe pruskiej szlachty, przede wszystkim inwentarze pośmiertne i działy spadkowe, stanowiące istotne uzupełnienie zapisów testamentowych, co prawda być może pozbawione elementu osobistego, jaki znajdowano w rozrządzeniach *in casa mortis*, ale dające pełniejszy obraz sytuacji majątkowej spadkodawcy, powiązań rodzinnych czy gospodarczych¹¹.

⁹ U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, nr 1, s. 9.

¹⁰ M. Mikuła, *Z badań nad formą testamentu w statutach litewskich: testamenty ustne i pisemne*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, t. XI, s. 75–76.

¹¹ Zob. np. A.R. Chodyński, *Obyczajowość polska w świetle inwentarzy Czapskich herbu Leliwa z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2003, nr 2, s. 277–290.